



ŻYĆ EWANGELIA

XXI NIEDZIELA ZWYKŁA, *B* J 6,55.60-69* 22.08.2021

Ucząc w synagodze w Kafarnaum Jezus powiedział: „Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym”. A spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: „Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?” Jezus jednak świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: „To was gorszy? A gdy ujrzycie Syna Człowieczego, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem? Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i życiem. Lecz spośród was są tacy, którzy nie wierzą”. Jezus bowiem na początku wiedział, którzy to są, co nie wierzą, i kto miał Go wydać. Rzekł więc: „Oto dla czego wam powiedziałem: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca”. Odtąd wielu uczniów Jego się wycofało i już z Nim nie chodzili. Rzekł więc Jezus do Dwunastu: „Czyż i wy chcecie odejść?” Odpowiedział Mu Szymon Piotr: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga”.

Mowa o przyjmowaniu Chrystusowego Ciała Eucharystycznego jest trudna z wielu przyczyn. Najpierw dlatego, że żąda, abyśmy wierząc w Jego słowo, przeczyli swoim własnym zmysłem, swojemu doświadczeniu, na którym przecież codziennie się opieramy, a przyjęli Chleb, który ukazuje nam kapłan, jako samego Chrystusa. Następnie dlatego, że można Go przyjąć jedynie z czystym sercem, a to zakłada szczery żal i spowiedź, wyrzeczenie się grzechu, często przyjemnego i wygodnego. W końcu dlatego, że to przyjęcie Chrystusa zobowiązuje nas do takiego myślenia i postępowania, jakby On sam będąc na moim miejscu myślał i czynił. Żąda dla siebie na stałe moich nóg, rąk, ust, myśli, serca. Ja jednak lękam się o swoje miejsce, o swoją pensję, wygodę, o swój szacunek i poważanie wśród tych, dla których takie postępowanie byłoby śmieszne. Msza święta jest spotkaniem z Chrystusem, w czasie którego kieruje On do mnie tę twardą mowę i czeka na odpowiedź, a ta może być tylko jedna: tak albo nie. Można Go tylko przyjąć albo odrzucić. Uchylić się nie ma gdzie!

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Zastanowię się nad tym, czy jestem gotowy przyjąć „trudną” mowę Mistrza. Jego trudne do zaakceptowania paradoksy...

Do wykonania: Spróbuję wyjaśnić Jezusowi, a uświadomić sobie samemu, powody pozostania przy Nim. Spróbuję także odnaleźć najgłębsze racje mojego „pozostania”. Niech będą codziennym wyzwaniem do tego, abym wszędzie gdzie Opatrzność Boża mnie postawi, świadczył o przynależności do Chrystusa.

23.08 (poniedziałek) Wspomnienie św. Róży z Limy, dziewicy

Urodziła się w Limie, stolicy Peru, w roku 1586. Już w domu rodzinnym odznaczała się chrześcijańskimi cnotami. Przyjąwszy habit III Zakonu św. Dominika, oddała się surowej pokucie, aby wyprosić zbawienie Indian. Zmarła 24 sierpnia 1617 roku.

24.08 (wtorek) Święto św. Bartłomieja Apostoła

Apostoł Bartłomiej, nazywany także Natanaelem, urodził się w Kanie. Apostoł Filip przyprowadził go do Jezusa, który zaliczył Bartłomieja do grona Apostołów. Według tradycji głosił on Ewangelię w Indiach i tam poniósł śmierć męczeńską.

25.08 (środa) Wspomnienie św. Józefa Kalasantego, prezbitera

Józef Kalasanty (Kalasancjusz) urodził się w Hiszpanii w roku 1557. Jako kapłan udał się do Rzymu i poświęcił się wychowaniu ubogich dzieci i młodzieży. Aby zapewnić swojemu dziełu trwałość, założył zgromadzenie pijarów. Z podziwu godną cierpliwością zniósł wiele doświadczeń. Zmarł w Rzymie 25 sierpnia 1648 roku.

26.08 (czwartek) Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej

Władysław, książę opolski, wybudował w 1382 r. na Jasnej Górze klasztor dla Ojców Paulinów i oddał im pod opiekę obraz Matki Bożej, czczony na jego zamku. Wkrótce obraz zasłynął cudami. Cześć jego wzrosła po obronie Jasnej Góry przed Szwedami. W roku 1717 obraz został uroczystie ukoronowany a Jasna Góra stała się głównym ośrodkiem kultu Matki Bożej w Polsce. Po wielu latach św. Pius X (13.04.1904) ustanowił Święto Matki Bożej Częstochowskiej dla Jasnej Góry - z tzw. „oktawą”, a Pius XI w 1931 r. zatwierdził dzień 26 sierpnia jako stałą datę tego święta. Kolejnym punktem w historii Jasnej Góry był rok 1956, gdy Polska wychodziła z najbardziej opresyjnego okresu komunizmu sowieckiego, narzuconego nam po wojnie przez Stalina. U stóp Madonny i w obecności miliona wiernych, zostały odczytane przez biskupa Michała Klepacza – w zastępstwie uwięzionego w Komańczy kard. St. Wyszyńskiego – Śluby Jasnogórskie. Modlitwa napisana ta była nawiązaniem do ślubów Jana II Kazimierza w katedrze lwowskiej, w ich 300-lecie (01.04.1656). Prymas pisał m.in.: „*Przychodzimy, Maryjo, znów do Tronu Twego, Pośredniczko Łask wszelkich, Matko Miłosierdzia i wszelkiego pocieszenia. Przynosimy do stóp Twoich niepokalanych całe wieki naszej wierności Bogu i Kościołowi Chrystusowemu [...]*”.

27.08 (piątek) Wspomnienie św. Moniki

Monika urodziła się w Tagaście w Afryce (obecnie Suk Ahras w Algierii), około roku 330, w rodzinie chrześcijańskiej. W bardzo młodym wieku wydano ją za mąż. Wiele trosk sprawił jej syn Augustyn. Przez długie lata ze łzami modliła się o jego nawrócenie. Bóg wysłuchał jej modlitw. Augustyn nawrócił się, przyjął chrzest i poświęcił się służbie Bożej. Monika zmarła w Ostii koło Rzymu w roku 387.

28.08 (sobota) Wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła

Augustyn, syn św. Moniki, urodził się w Tagaście w Afryce (obecnie Suk Ahras w Algierii), w roku 354. Po burzliwej młodości nawrócił się i przyjął chrzest w Mediolanie z rąk św. Ambrożego w roku 387. Po powrocie do Afryki prowadził życie ascetyczne. Wybrany na biskupa Hippony (obecnie Annaba w Algierii) przez 34 lata był wzorowym pasterzem. Napisał wiele dzieł teologicznych i apologetycznych. Zmarł w roku 430. Jego grób znajduje się w bazylice S. Pietro in Ciel d'Oro w Pawii we Włoszech.